

Nowe zasady walki z „treściami terrorystycznymi” w sieci

24 grudnia 2020

10 grudnia instytucje Unii Europejskiej uzgodniły ostateczną treść rozporządzenia ws. zapobiegania rozpowszechnianiu w Internecie treści o charakterze terrorystycznym. Tzw. rozporządzenie TERREG wprowadza dalej idące obowiązki dla firm internetowych w zakresie moderacji tego rodzaju treści, niż przewiduje to przedstawiony w zeszłym tygodniu przez Komisję Europejską projekt rozporządzenia Digital Service Act.

UE wyraźnie odchodzi od jednolitych zasad odpowiedzialności dla wszystkich dostawców usług hostingowych (w tym platform internetowych) za wszelkie treści naruszające prawo, w zamian proponując szczególne reżimy dla konkretnych rodzajów bezprawnych treści. Nowe rozporządzenie zacznie obowiązywać prawdopodobnie w pierwszych miesiącach 2022 r.

Unijni decydenci twierdzą, że dzięki rozporządzeniu platformy będą sprawniej wykrywać treści terrorystyczne i reagować na nie, ograniczając w ten sposób rozprzestrzenianie się ekstremistycznych ideologii. Pierwotna wersja projektu, przedstawiona przez Komisję Europejską w 2018 r., wzbudzała jednak sporo wątpliwości z punktu widzenia wolności słowa. Szczęśliwie z niektórych rozwiązań zrezygnowano (np. z wprowadzenia możliwości kierowania przez organy powołane do walki z terroryzmem „niewiążących wezwań” do usunięcia treści, bez konieczności odwoływania się do obwarowanej gwarancjami procedury uzyskania wiążącego nakazu).

Kilka kontrowersji jednak pozostało, w tym:

– krajowe organy odpowiedzialne za walkę z terroryzmem nie będą musiały uzyskiwać uprzedniej zgody sądu na wydanie nakazu

usunięcia treści o charakterze terrorystycznym; budzi to dodatkowe wątpliwości w świetle tego, że krajowy organ danego państwa członkowskiego (np. polska ABW) będzie mógł zażądać usunięcia treści zamieszczonej na platformie należącej do dowolnego dostawcy świadczącego swoje usługi w UE, we wszystkich krajach UE. Istnieje obawa, że władze krajów, w których zagrożona jest praworządność, mogłyby wykorzystywać tę regulację do tłumienia krytyki za granicą;

- obowiązek usuwania treści o charakterze terrorystycznym przez platformy w ciągu godziny (chyba że uniemożliwią to „problemy techniczne” – to ukłon w stronę mniejszych platform i serwisów non profit);

- tekst rozporządzenia wprost zakazuje co prawda nakładania przez państwa obowiązku stosowania przez usługodawców internetowych automatycznych filtrów treści, ale jednocześnie umożliwia dobrowolne ich stosowanie i w praktyce może się okazać, że – z punktu widzenia np. platform – będzie to najprostsza droga, aby sprostać wymogom nowego prawa.

Kontrowersje te postarano się załagodzić, wprowadzając m.in. wyjątek dla treści edukacyjnych, dziennikarskich, naukowych, artystycznych i innych, których celem nie jest promocja terroryzmu, ale szerzenie świadomości na temat zagrożeń związanych z tym zjawiskiem. Tego rodzaju materiały nie powinny więc znikać z sieci. Pytanie jednak, czy wspomniane wyżej automatyczne filtry będą w stanie odróżnić je od faktycznie szkodliwych publikacji. Odpowiedzią na ten problem ma być z kolei przyjęty w rozporządzeniu mechanizm odwołania się od niesłusznych decyzji o usunięciu treści (który w założeniu ma pozwolić je przywrócić i dzięki temu przeciwdziałać zjawisku nadmiarowego, arbitralnego blokowania) oraz obowiązek publikowania sprawozdań przez firmy internetowe (pozwalających monitorować to, jak w praktyce rozporządzenie będzie stosowane).

TERREG wprowadza dalej idące obowiązki dla firm internetowych

w zakresie moderacji treści, niż przewiduje to przedstawiony w zeszłym tygodniu przez Komisję Europejską projekt rozporządzenia Digital Service Act. DSA wprowadzi nowe ogólne zasady odpowiedzialności m.in. platform za treści dodane przez użytkowników, które mają zastąpić obecne regulacje obowiązujące na gruncie tzw. dyrektywy e-commerce. Jak widać, UE odchodzi od jednolitych zasad odpowiedzialności dla wszystkich hostproviderów za wszelkie treści naruszające prawo na rzecz tworzenia szczególnych reżimów dla konkretnych rodzajów bezprawnych treści lub poszczególnych rodzajów platform. Przejawem tego trendu jest nie tylko wymierzony w treści terrorystyczne TERREG, ale także uchwalona w zeszłym roku dyrektywa o prawach autorskich na jednolitym rynku cyfrowym (skupiająca się na walce z naruszeniami praw autorskich).

TERREG zacznie obowiązywać po roku od wejścia w życie (co prawdopodobnie oficjalnie nastąpi w pierwszych tygodniach 2021 r.), a jego przepisy będą stosowane bezpośrednio w krajach UE. Mamy zatem (i Facebook, i Reddit, i Panoptikon) rok z okładem na przystosowanie naszych serwisów do nowych regulacji.

Autorstwo: Dorota Głowacka

Na podstawie: [EC.Europa.eu](https://ec.europa.eu)

Źródło: [Panoptikon.oeg](https://panoptikon.oeg)